GAZETA LWOWSKA.

We Srodę — Ner. 111. — 24. Września 1828.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

W d. 3. Września oglądał Król Jmć w zamku Windsorskim niektóre malowania przez P. Dawe pierwszego malarza Cesarza Jmci Rossyjskiego wykonane. Między temi znajdują się obrazy w wielkości naturalnej Cesarza Rossyjskiego, panującej Cesarzowej, i Cesarzowej matki, zmarłego Xięcia Kent, Xięcia Wellingtona, i Lorda Hill.

Gazeta Francuzka donosi podług prywatnych listów, że Xiąże Klarencyi w skutek układów z Xięciem Wellingtonem, które z obojej strony z umiarkowaniem i powolnością prowadzono, ma zamiar objąć znowu zarząd admiralicyi.

Dziennik Standard z d. 2. Września mowi, iż wieść o uwolnieniu P. Dawson jest bez zasadną; przezacny Sekretarz Stanu spodziewany jest w urzędzie skarbowym z końcem b. m.

Nowy Poseł Amerykański, P. Barboux przedstawiony był Hr. Aberdeen, przez P. Laurence Sprawującego interesa Zjednoczonych Stanów.

Mówią ciągle, że Ministrowie, czyli raczej Xiąże Wellington, ma zamiar zwołać Parlament w sposobie nadzwyczajnym jeszcze tej jesieni, aby wziąć pod rozwagę środki, miane przez wszystkich ludzi bezstronnych za naglące do uspokojenia Katolików Irlandzkich.

Niedawno za powodem towarzystwa katolickiego, pogodziły się uroczyście rozmaite stronnictwa katolickie w okolicy Thurles w Irlandyi. Przeszło 8000 Katolików zgromadziło się przed tem miastem i przeciągało po ulicach z muzyką i chorągwiami. Na targowicy pojednali się dowodzcy stronnictw i po trzykroć rozlegały się okrzyki: Niech żyje pokoj, dawna Irlandyia i P. O'Connel.

Artykuł umieszczony w Kuryjerze z podpisem Braganza, stara się dowieść prawość mieszania się Anglii do spraw Portugalii, wyliczając traktaty, zawarte między obudwoma Mocarstwami, mianowicie roku 1372 między Edwardem III. i Ferdynandem I. w którym wyrażono, że obadwa Mocarstwa »jako wierni i szczerzy przyjaciele, wspierać się będą nawzajem na lądzie i morzu, nietylko przeciwko wszystkim śmiertelnym ludziom, lecz przeciwko swojm krajom, Królestwom i Państwom;« dalej traktat z 1571, między Królową Elżbietą i D. Sebastianem, wyrażający »iż nie będą wspierać swoich nieprzyjacioł czyli buntowniczych poddanych; dalej akt ratyfikacyjny między Karolem II. i Janem IV., z roku 1642, gdzie wszystko to ponowiono.

W nowszych traktatach od 1703 między Królową Anną a Janem V., i z d. 22. Stycznia 1815 wszystkie te punkta są zupełnie potwierdzone.

Okręt Rossyjski Konstancyja wypłynął w d. 2. Września z Plymuthu. Reszta eskadry miała za nim niebawem popłynąć.

Kuryjer mowi: Pewien list z Clomell opowiada w sposobie następującym o zejściu się Margr. Anglesea Vice Króla Irlandyi z P. O'Connellem. Podczas ich widzenia się z sobą tylko Lord Forbes był obecnym, lecz nie mieszał się do rozmowy. P. O'Connell, przyjęty był uprzejmie, i po zwyczajnych grzecznościach zapytał się go Lord Anglesea czegoby Katolicy żądali. P. O'Conell rzekł: iż sam nieżąda honorów, urzędu, ani pensyi dla siebie lub jakiegobądź członka towarzystwa. Wszystko czego żądamy dodał jest wymazanie jednego lub dwóch wyrazów w przysiędze supremacyi i zniesienia przysięgi przeciwko mszy i transubstancyjacyi. Nasz bil emancypacyjny mogłby być na pół arkusza papieru sporządzonym. — I czy to wszystko, rzekł Lord Anglesea. Tak, odpowiedział P. O'Connell, zezwolenie na takowy bil rozwiązałoby towarzystwo katolickie, i wstrzymałoby pobór rentów katolickich. (D. A.)

Francyja.

Depesza telegraficzna donosi o przybyciu okrętu Emulation do Toulonu. Okręt ten, który stanowisko pod Nawarynem w d. 24. Sierpnia opuścił, spotkał w d. 26. pierwszy konwoj wyprawy przeznaczonej do Morei, o ośmdziesiąt mil morskich w stronie zachodniej od wysp S.. pienza, a w d. 27. przed przylądkiem Pasaro konwoj pod zasłoną bryga Hussard. Podobieństwem jest, że w d 30. Sierpnia staną obadwa na miejscu swojego przeznaczenia.

Wojsko, które od d. 17. Sierpnia do 2. Września z Toulonu wypłynęło, składa się z dziewięciu pułkow piechoty, każdy z 1300 ludzi, z 1000 ludzi artyleryi i inżynieryi, nakoniec z kilku oddziałów pociągów artyleryi i ekwipażów.

)(

Delfinowa jadąc w d. 2. z Troyes do Chaumont, odwiedziła tamże dom gościny, którego teraz bardzo podeszła gospodini przyjmowała ją z oznakami, przychylności i uszanowania w roku 1794 gdy przejeżdzała do Niemiec. W d. 14. b. m. spodziewana Delfinowa w Strasburgu gdzie kilka dni zabawi.

Kuryjer Niderlandzki w przypisku swoim z d. 6. Września wieczorem o godzinie 8 mowi: Rozlegający się od głos dzwonów zapowiada nam przybycie Króla do pięknej Alzacyi. Na najwyższym szczycie naszych gór spaniałych dano już znak i 664 gmin rzucają razem ognie w powietrze, aby Francyi i Niemcóm ogłosić szczęśliwe przybycie naszego ukochanego Króla do jego prowincyj nadreńskich i t. d.

W d. 7. Września z południa o godzinie wpół do drugiej odprawił Król Jmć konno wjazd do Strasburga. Król Jmć zsiadł z konia przy Kościele katedralnym, gdzie Biskup na czele duchowieństwa miał do niego mowę, poczem udał się piechotą na zamek. Tu przedstawiono Królowi Jmci różne osoby, poczem Król Jmć przyjmował Króla Jmci Wirtemberskiego, W. Xięcia, i Margrabię Badeńskich, Xięcia Loewenstein i Xięcia Fürstenberga. Te dostojne osoby jakoteż najwyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi Departamentu byli na objedzie u Króla, który potem ze swoimi gośómi o godzinie wpół do 9 pojechał do teatru, i bawił aż do końca sztuki. Król Jmć siedział w loży między Królem Wirtemberskim i W. Xięciem Badeńskim a Delfin poprawej Króla Wirtemberskiego. Kościoł katedr. i całe miasto były oświecone. Dnia następującego Król Jmć w towarzystwie swoich wysokich gości był obecny na placu Poligone obrótom piechoty i artyleryi, zwiedził szpital wojskowy i miejski, i udał się potem na ratusz, gdzie miasto wyprawiło dla Króla wielką ucztę, którą zaszczycić także raczyły wysokie osoby, Monarsze przedstawione. Wieczorem był Król na czas krótki na balu danym przez Prefekta. (D. A.)

Rossyja.

(*Z Dziennika Odeskiego.*)

Oto są szczegóły o podróży Cesarza Jmci Rossyjskiego do wojska i przebyciu jego do Warny przyrzeczone w przeszłym numerze gazety naszej.

Na pokładzie okrętu Paryż d. 27. Sierpnia
(8. *Września.*)

W naszym ostatnim bulletynie, powiedzieliśmy, (wyraża Dziennik Odeski) że Cesarz Jmć udał się do wojska w Turcyi przez Izakczę, Babadagh i Kowarnę.

Cesarz Jmć przybywszy dnia następującego po odjeździe swoim z Odessy do Satanowa, zadowolony był widząc groblę wzniesioną przed trzema miesiącami dla przebycia Dunaju, w takim stanie, iż więcej nic do życzenia nie pozostaje; nietylko ciężkie wozy, ale i pociągi artyleryi znajdują na niej drogę wygodną i łatwą do przebycia. Most, który do niej przypiera, zasłaniają od prawego brzegu Dunaju szańce, których budowa i moc zupełnie odpowiedziały życzeniom N. Pana.

Przejeżdżając, przez Babadagh, zwiedził Cesarz Jmć tameczny szpital; jest ón opatrzony we wszystkie potrzeby do leczenia chorych; Monarcha przekonał się, że chorzy należycie w tymże są pielęgnowani; równie i szpital w Kustendży dał N. Panu powód do okazania swojego upodobania. D. 6. Września (25. Sierpnia) wieczorem, spotkał Monarcha dywizyją kawaleryi lekkiej gwardyi, a dnia następującego przed odjazdem swoim odprawił onejże przegląd.

Niemożna dosyć pochwalić porządku, który w tej dywizyi panuje po pochodzie przeszło 2500 wiorst. Postawa żołnierzy taka sama jak na najpiękniejszej paradzie w Petersburgu. Prawie żaden chory nie pozostał w tyle. Cała dywizyja nie utraciła tylko dwa konie od czasu wyjścia ze stolicy, a nie miała ani jednego ranionego w szeregach swoich.

W wiliją dnia tego, pułk strzelców konnych gwardyi wyruszył do Mangalii. Przybywszy do tego miasta Cesarz Jmć odprawił z nim musztrę; pułk ten we wszystkiem okazał taki sam porządek, jak ów który miał szczęście przed Monarchą defilować.

Kiedy Cesarz Jmć przybył do Kowarny, W. Xiąże Michał opuścił był już tę okolicę i udał się pod Warnę z dwoma dywizyjami gwardyi pieszej.

Kilka godzin wprzód, fregata Flora zarzuciła kotwicę w zatoce Kowarny; Cesarz Jmć wsiadł na ten statek po południu 7. Września (26. Sierpnia).

Dnia 8. Września (27. Sierpnia) połączywszy się ze swoją flotą pod Warną przesiadł się na okręt Paryż, na którym powiewa bandera Admirała Greigh. Od Izakczy aż do Kowarny zastał Cesarz Jmć urządzoną pocztę tak jak w Rossyi, i drogę okrytą transportami żywności i markietanami. N. Pan jechał sam z Jenerałem Adjutantem Benkendorf w powozie, pod zasłoną kilku kozaków.

N. Pan zabawiwszy kilka godzin na pokładzie okrętu Paryż, wysiadł na ląd i oglądał roboty oblężnicze pod Warną. Cesarz Jmć odwiedził nasamprzód Xięcia Menżykowa, który takowe rozpoczął z mniejszą siłą od osady, i który do chwili, w której został raniony, kierował nie-

mi ze skutkiem, przynoszącym zaszczyt jego czynności, talentom i śmiałości.

Rozpoznawając roboty Cesarz Jmć podziwiał się ich postępowi, uczynionemu pod Jenerałem, który one rozpoczął i pod Jenerałem, który niemi teraz kieruje. Pomimo nieustannych wycieczek oblężonych, bateryje nasze oddalone są tylko o 30 nici od twierdzy; wojsko nasze zdobywszy w d. 6. Września (25. Sierpnia) bagnetem szańce, które Turcy wznieśli dla bronienia swoich koszokopów, zajmuje dziś takowe. Od dwóch dni dwa bastiony całkiem umilkły.

N. Cesarz chcąc okazać najwyższe swoje upodobanie Xięciu Menżykowi i Jenerałowi Perowskiemu, który pełnił obowiązki szefa sztabu jeneralnego i takowe dotąd pod Hra. Woronzow sprawuje, posłał pierwszemu wstęgę orderu Śgo Alexandra, a drugiemu Ś. Anny.

W skutek rozporządzenia Cesarza Jmci, towary Rossyjskie nie zakazane, mogą być wyprowadzane w Anapie przez komorę Bughazką, bez żadnéj opłaty aż do końca wojny.

W tych dniach, zawinęła do naszego portu galiota Borysthenes, pod banderą Sardyńską, należącą do zagranicznego domu kupieckiego. Statek ten płynie z Chersonu, gdzie zbudowany był pod kierunkiem inżyniera marynarki. Podług znawców, wyborna budowa, dokładna robota i żegluga onego czynią zaszczyt talentom budowniczego, jakoteż robotnikom do onegoż użytym. Z okrętem têm czynione są teraz doświadczenia w przystani, gdzie będzie w takielażę opatrzony.

Namieniliśmy już (mówi Dziennik Odeski) o zadziwiających postępach uczniów szkoły Izraelitów w Odessie. Popisy publiczne odbywane od d. 2. do 5. Wrześ. b. m., świadczą, że ten instytut codziennie ulepsza się do zadziwienia. Postęp ich w jeografii zachwycił słuchaczy; odpowiadali oni na pytania z arytmetyki z tą precyzyją, która czyni zaszczyt ich nauczycielom, jakoteż pojętności ich uczniów. Toż samo powiedzieć można o języku rossyjskim. Instytut ten zaledwie od półtora roku istnie, i musimy oddać sprawiedliwość tak nauczycielom, jakoteż uczniom, iż przy takich usiłowaniach będzie mógł w krótkim czasie zająć nie poślednie miejsce między szkołami Państwa.

Kurs nauk składa się z języka rossyjskiego, niemieckiego i hebrajskiego, praw Mojżesza, arytmetyki, algiebry i jeografii. Radca Bogdanowski, Gubernator Odeski i Jenerał Lejtnant Hr. Witt, zaszczycili obecnością swoją popisy klassy wyższéj.

— *Z Petersburga d. 27. Sierpnia.* —

Dziś we Środę, z okoliczności wzięcia twierdzy Poti, śpiewane było uroczyste *Te Deum* dziękczynne w kaplicy pałacu Taurychiego w przytomności N. Cesarzowéj Matki i J. C. Wys. W. Xięcia Następcy. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie, Dwór, Ciało dyplomatyczne, znajdowali się na téj uroczystości.

D. 18. b. m. Cesarz Jmć raczył potwierdzić opinija Rady Państwa, na mocy któréj Kamczatka ma pozwolenie na lat dziesięć prowadzenia handlu z krajami zagranicznemi.

Donoszą z Rygi pod d. 20. b. m., że cena zboża znacznie się tam podniesła, i że podług wiadomości, otrzymanych z za granicy, spodziewają się jeszcze wyższego jéj podskoczenia. Gdy dowóz zboża z okolic nie mógł być wystarczającym na wywóz, przeto wysłano już po nie w głębsze Gubernije.

Statek parowy *Jerzy IV.*, przybył do Kronsztadtu w d. 25., a tu w d. 26. b. m., odbywszy podróż z Lubeki do Petersburga w przeciągu dni czterech. W d. 1. Września popłynie znowu do Lubeki. Na wspomnionym statku parowym przybył do tutejszéj stolicy sławny wędrownik angielski Franklin.

Porucznik Stefan Grzegorzewicz Iwanów złożył w ofiarze towarzystwu filantropicznemu kapitał 821,000 rubli, aby z tego utworzony został fundusz dla ucisnionych ubóstwem i chorobami. Podług życzenia tego wspaniałego dawcy pieniądze te powinny zachować wiecznie swoję całość przynoszącą procenta na pożytek cierpiących i niedostatnich i dla tego prosił o wyjednanie Najwyższego zezwolenia na zaprowadzenie przy têm Towarzystwie osobnego banku, i by pożyczającym wolno było przez wzgląd na dobroczynny zamiar płacić wyższe od prawnych procenta. Na rozkaz wiekopomnej pamięci Cesarza Alexandra projekt ten oddany został pod rozpoznanie komitetu Ministrów z opinija tajnego Radcy Xięcia A. Goliczyna, Prezydenta Towarzystwa filantropicznego, iż może być zamiarowi odpowiedną rzeczą utworzyć kassę depozytową pod imieniem: Skrzynka Iwanowa ku pomocy ubogim. Projekt ten został przez komitet Ministrów potwierdzony i towarzystwo filantropiczne otrzymało pozwolenie przyjąć dar Iwanowa, któremu Cesarz Jmć raczył kazać oświadczyć swoje najwyższe upodobanie. P. Iwanow złożył już 170,000 rubli w komitecie towarzystwa, który już przedsięwziął środki, zezwalać na pożyczkę prywatnym, za pewną rękojmią.

Hr. Woronzów sprowadził do Odessy z Anglii partyją owiec Angielskich. Zwierzęta te są ze sławnéj owczarni Xięcia Rutland, ogółem 3

tryki i 17 matek, i pomimo długiéj i niedogodnéj podróży morskiéj zdrowe przybyły do Odessy. (*D. A.*)

Turcyja.

Wyimek z listu pisanego z Saloniki d. 2go Września:

Przez ces. Austryjacki bryg wojenny Veneto i Angielski slop wojenny Zebra, które wypłynęły z Alexandryi w d. 8. i 13. Sierpnia, dowiadujemy się, że Wice-Król Egipski przychylił się do wezwania Angielskiego Wice-Admirała Sir E. Kodryngtona, i postanowił odwołać swoje wojsko i syna (Ibrahima Paszę) z Morei.

W d. 31. Lipca okręt Angielski linijowy Ocean ukazał się przed Alexandryją. W d. 1. Sierpnia zarzuciły w tamecznej zatoce kotwicę: okręt Azyja z banderą Admirała Kodryngtona, fregata Dryjada, bryg Zebra i kuter Racer; w d. 2. korwety Pelorus i Medina, tudzież bryg Rifleman. Telegraf dał natychmiast znać do Kairu, gdzie się znajdował Wice-Król, o przybyciu Angielskiego Wice-Admirała. Ten ze swojéj strony wysłał Oficera do Mehmeda Alego. Admirał Kodryngton powiedział razu jednego bez ogródki, iż zamiarem jego przybycia jest zniewolić Wice Króla do odwołania Ibrahima Paszy i wydania jeńców Greckich, i dodał, iż w razie przeciwnym będzie Egipt najściśléj blokował i jeszcze silniejsze przedsięwezmie środki.

Już w d. 3. Sierpnia przybył Wice-Król do Alexandryi. W d. 4. oznajmiono o jego przybyciu, a d. 5. miała być między nim a Admirałem Kodryngtonem konferencyja, którą atoli dla słabości ostatniego odłożono do d. 6. W tym dniu przyjął Pasza Admirała w pałacu swoim ze wszelką zwyczajną uroczystością. Konzulowie Drovetti i Parker i kilku Oficerów Angielskich znajdowali się na konferencyi. Boghos Jussuf, Minister Gabinetowy Wice-Króla, był tłumaczem. Skutek był taki, że Wice-Król przyrzekł, swojego syna i wojsko odwołać, jednakże, aby przewiezione było na własnych jego okrętach i po uprzedniém wydaniu twierdz, wojsku Moreotów i Albańczyków, t. j. wojsku W. Sułtana. Co się dotycze jeńców Greckich, tedy przyrzekł mu Wice-Król zwrócić znajdujących się w Alexandryi. Względem tych punktów ułożono kowencyją i w d. 9. Sierpnia podpisano; daléj domieszczono w téjże, iż w Modon, Koron i Nawarynie pozostanie 1500 ludzi wojska regularnego, któremu będzie dostarczona żywność na cztéry miesiące. Nazajutrz kazał Mehmed Ali 172 jeńców Greckich, pracujących w arsenale odesłać do Konzulatu Angielskiego, (około dwudziestu takowych uwolnił ón już wprzód na kilku tygodni za pośrednictwem ces. Austryjackiéj marynarki) i kazał flocie być w gotowości do wypłynienia. Okręty przewozowe, jakoteż wojenne, biorą z sobą dosyć żywności i znaczne summy pieniądzy.

W d. 11. wieczorem wypłynął Admirał Kodryngton. Okręty: Ocean, Dryjada i obadwa brygi towarzyszyć będą flocie Egipskiéj do Morei. Sądzono w d. 13. w Alexandryi, że flota ta we trzech dniach odbije od brzegów. (D.A.)

Multany i Wołoszczyzna.

Podług listów z Bukarestu z d. 3. i d. 5. Września, liczne Tureckie osady twierdz Widdynu i Kalafaty zapuściły znowu zagony swoje w małą Wołoszczyzną w końcu upłynionego miesiąca. Tą razą posunęli się Turcy z jednéj strony w obwód Mehedincerski, przez Czoroj aż do Obedin nad rzeką Szyl, na przeciwko Krajowéj, a z drugiéj strony aż pod Tırguszyl, w obwodzie Garszerskim, uprowadziwszy lub zniszczywszy wszystkie zapasy w tych okolicach będące; ale, gdy Rossyjanie otrzymali posiłki i przeszli Szyl we dwóch miejscach, wrócili się Turcy do swoich oszańcowanych stanowisk pod Widdynem. Spodziewają się, że przez posiłki, które już nadeszły i jeszcze nadejdą, położona będzie tamą owym zagonom Turków, tyle szkodliwych dla Xięstwa. (D. A.)

Wiadomości z Grecyi.

Gazeta powszechna Grecyi z d. 13. Sierpnia (n. s.) donosi z Eginy, co następuje: »W ostatni Piątek oglądał Prezydent roboty około budowy, przeznaczonéj na umieszczenie i wychowanie sześciuset ubogich dzieci. Poczém udał się do kolumny, gdzie budują nowy szpital, którego budowa już daleko posunięta w każdym względzie odpowie swojomu przeznaczeniu i ziści nadzieje publiczności. Prezydent powróciwszy do swojego mieszkania przyjmował Panhelenion i wiele innych osób «.

W Niedzielę d. 10. Sierpnia przybył z Poros do Eginy Ajent Francuzkiego rządu, Baron de Saint Denis, na pokładzie korwety Francuzkiéj *Emulation*, (która późniéj zawinęła do Toulonu). Wczoraj d. 12. t. m. zawinął do zatoki tutejszéj wyspy ces. Rossyjski Admirał Hr. Heyden.

Taż sama Gazeta z d. 13. Sierpnia oświadcza także, iż ów osławiony buletyn Bajreutskiéj Gazety z Silistryi datowany pod d. 15 Maja r. b. który umieściła z Gazet Włoskich, jest czystém zmyśleniem i kłamstwem. (D. A.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.